

Wspomnijmy byłych tekściarzy

(słowa piosenki napisał siostrzeniec Wiesława Buchcica, autora wielu wołosatkowych przebojów)

słowa: Piotr Bruzda, muzyka: Ryszard Pomorski

Chociaż nie miał zeszytu z rymami,
Literacko na kartki przelewał
Myśli swoje, ubrane słowami,
Przez chmur dziury, spadające z nieba.

Sam, w baczówce, na sam z dziewczyną
Jubilersko zboża ozłocił.
Wołosate przykrył pierzyną.
Mokłą szmatą niebo zastąpił.

Wspomnijmy byłych tekściarzy,
Bo dla nas oni pisali.
Śpiewajmy ich bluesy, ballady,
By w sercach naszych mieszkali.

Wspomnijmy poetów,
którzy aniołom dziś piszą.
Śpiewajmy ich bluesy, ballady.
Wspomnijmy ich śpiewem - nie ciszą.

W deszczochronie bieszczadzkim bluesował.
Połoniną za swym cieniem chodził.
Senny plecak na dnie szafy chował.
Ręką kubek z herbatą ochłodził.

Gdy z gitary struną urwaną
niebo było z wiatrem łatanie,
tydzień skończył mu się przed czasem.
Razem z latem odszedł w nieznane.

Wspomnijmy byłych tekściarzy,
Bo dla nas oni pisali.
Śpiewajmy ich bluesy, ballady,
Bo w tekstach swych Oni zostali.

Wspomnijmy poetów,
piszących teraz aniołom.
Wspomnijmy ich śpiewem - nie ciszą.
Śpiewajmy (ich teksty) wesoło.